

KRONIKA

KOŁO ŁOWIECKIE
-DARZBÓR-
WARSZAWA





le 13/9/86

J'adore chasser
à DARZBOR
avec mes amis Polonais.

Jean David M...

le 13 - 9 - 86.

Une chasse de perdreaux
qui me rappelle la France
il y a 20 ans -
Souvenirs

Alain PHILIPPE

J'ai rêvé ici de 30 ans
quand je suivais mon père
Puisse proposer des moments
aussi inoubliables en France
bien amicalement
Jos Guigas



1986. Jardin Red. Petit polonais
chassé par le Kory. Les 100. 100. 100.
et 100. 5. 100. 100. 100. 100.

un grand merci à nos amis
Polonais

à tous

13/9/86

Chasse humide mais l'abondance
du gibier et la gentillesse de nos
hôtes font oublier ce petit inconvénient
riches gâtes

Depuis 4 ans, DARZBOR continue à
nous enchanta. L'accueil de SERGE
et de WOTECK est toujours exemplaire,
c'est pourquoi nous revenons régulièrement.
Il est vrai que le gibier est également
au rendez-vous - A l'an prochain -

Amicalement
Jean-Paul

Si les polonais veulent souvent
les perdreaux polonais par
cette volée bien-être à la
gentillesse de nos amis polonais
le séjour est passé même agréable
vivre la Polono

Polono
P.S. pour tout creux de
rouffes 50%.



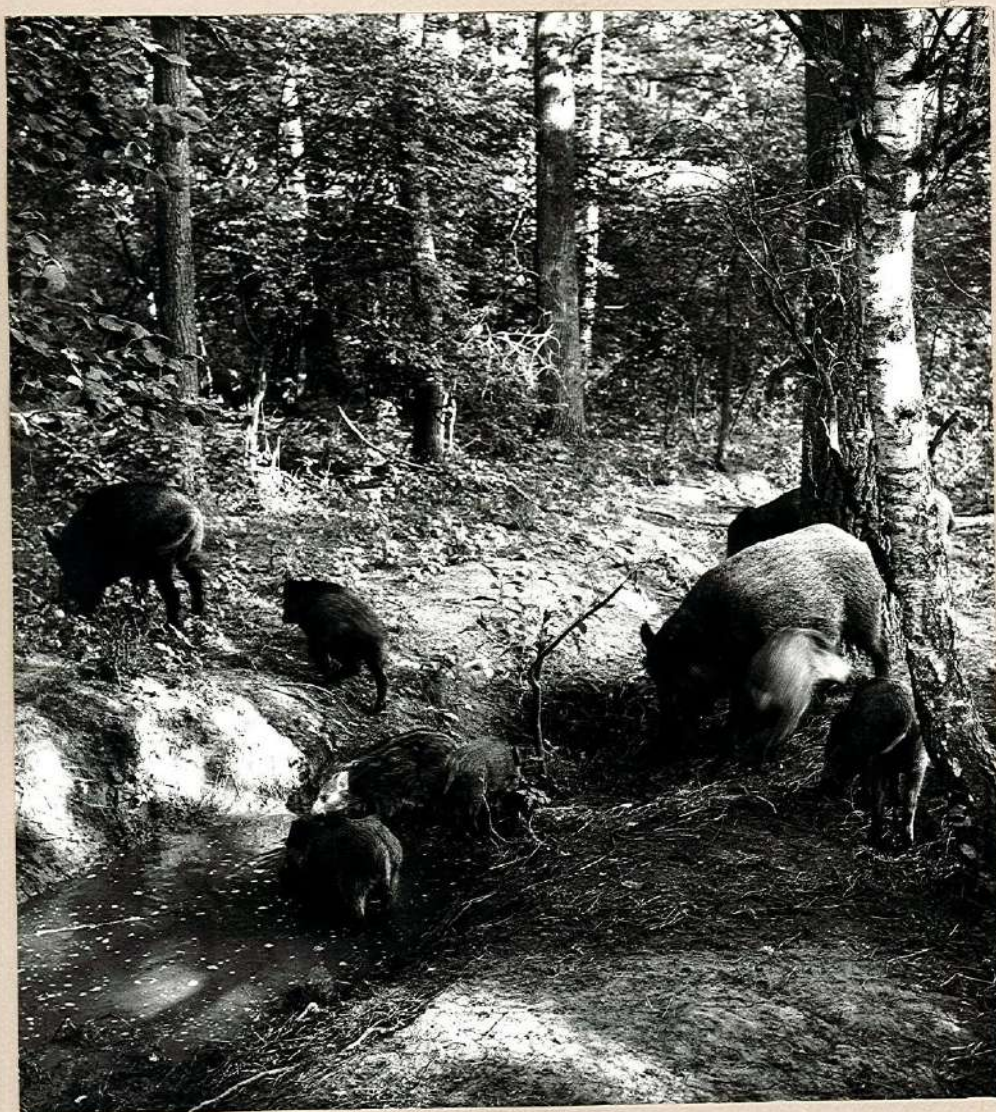
Polowanie hubertowskie

15 listopada 1986r. odbyło się polowanie
hubertowskie w lasach obwodu nr 10.
Wprawdzie padło tylko 13 zajęcy, ale
skromny pokot został zrekompensowany
przez piękną pogodę i obecność
p. Krysi Czartoryskiej, która - nie bacząc
na ciężki sprzęt, nakręciła nam
na taśmie video, kronikę dzisiejszego
sympatycznego dnia.

W polowaniu udział wzięli:

[illegible]

Sezon 86/87



Pierwsze zbiorowe polowanie sezonu
na dziki, jelenie i lisy zakończyło się
niebывалым sukcesem.

W dniu tym 18X widziano w pięciu miotach,
(Las Konstantynowski) około sześćdziesiąt
dzików.

Wynik owego polowania imponujący,
padło dziewięć dzików i dwa lisy.

Zima lat 86/87 należała do najzimniejszych i najśnieźniejszych zim od kilku dziesiątków lat. W Warszawie, nocą z 7-go na 8-mą stycznia, termometry wskazywały minus 31°C.

Troska o zwierzyńcę, która znalazła się w tak ciężkich dla siebie warunkach, spowodowała wzmożenie wysiłków dla jej dokarmiania i ochrony, a polowania zostały wstrzymane.

Harimori

H. W. L.

Fragebogen

Leiderlich

Chambers

Amey

Shk

Platani

Santh Cartozali

Michigan

Wassian Gashy Shy

2
D. H. Hoosier
Hare

Weyers Gymnasium

moski / Malaculini

W. Vaisch

W. N. K. W. K.

Wm. J. Schenck
Harrison Johnson

Koniec sezonu 1988 - 1989

Janów:

jeleni byk:	1
dziki	: 27
kozły	: 14
koza	: 1
lisy	: 28
zające	:
kaczki	: 70
kuropatwy	: 271
koguty	: 45

Otrzymałem tę kronikę

Karol [signature]



W dniu 6 listopada 1991 roku
zmarł nagle Prezes Klubu "Dąbów"

Ś.p. Janusz Donimirski

Człowiek, który nadał styl naszemu Klubowi wpałając
w myśliwych najlepsze tradycje polskiego Towarzystwa

Koniec sezonu

1991 - 1992

Janów:

Odzyskowania: 13.714.000 zł

jeleni byk: 4

dziki : 31

kozły : 21

lisy : 27

zające : 285

koguty : 68

kaczki : 68

kurapatwy : 819 (271 lewisowych)

Król zajączy sezonu: kol. K. Kotodziejski - 31





Kozły

Łowczy K. Purcki
z "sanitarnym" kozłem
15.08.1992

sezon
1992 - 1993



Takie selekty też strzelamy 30.05-31.05.92



srebrny medal Adama Rybińskiego
07.08.1992



31.05.1992 Myszka, A. Kilarowski, J. Józef
i K. Gadkowski ze swoim Kozłem - złoty medal



Polowanie na kuropatwy
w dniach 11-15 września 1992 r.
grupy myśliwych z Francji.



szef grupy: Philippe Andrieu, K. Podolec, W. Michaluk, W. Podolec
H. Podolec, W. Andrzejuk, Jaque Soubre i Dysio

Strzelono 650 kur
w 5 strzelb w 4 dni



Filon - geski fousek Lewczego
podczas apertowania kury - Komarno



Organizatorzy polowania Lewczowego
P. Niemojewski, K. Pierski i W. Podolec



Od lewej: Łowczy Obw. 164 - T. Ławilński, P. B. Bnozowski, St. Jabłonowski
Prezes H. Tyneć, Łowczy Obw. 4, 10 - K. Rurki, A. Gzartoryski, J. Skarbek
J. Sulgostowski, J. Awerbach, M. Kiderski



Urozysły pokot kończy dwudniowe polowanie

Polowanie
wigilijne
19-20.12.1992



potem życzenie się opłatkiem, wątróbka z uelaka z rusztu i....
H. Melzacki J. Sulgostowski R. Cyle

Polowanie na dziki

z udziałem gości zagranicznych

w dniach 7-10 stycznia 1993 r.

Das kleine Jagdensemble auf uns
Hochland, Österreich und in Österreich
dunkel müssen persönlich für mich
die für die für die für die für die
Menschen Jagden für die

Jan Kramarczyk

Charles von P... viele Jahre in der
Stephan Weinberger

Friedrich Wagner

Stefan Gortys

Walter P...
Lukas P...
Karl P...
L...
L...





Posowanie na Rycerzy Św. Huberta.
Łowczy, Karol Pürski w towarzystwie Siergieusza Niemojewskiego
odbiera przysięgę od Ferdynanda von Mayrhofer-Grünbüchel
i Wilhelma Jakoba de Bräu



Stoją od lewej: Josef hr. Czernin-Kinsky, Gerhard C.H. hr. von Pollandt
Joachim von Flemming, Ferdinand Mayrhofer-Grünbüchel

7-10 stycznia 1993 r.





Pietz Belina-Brzozowski
z kuną

23 - 24
stycznia
1993
Obw. 164



L. Borek - po miocie nad Takami: S. Bałdyga, K. Nosek,
P. Brzozowski, W. Niemojewski, E. Tompik, A. Nosek, R. Cylic, P. Kłoczek



Wynik polowania:

- 1. byk
- 4. dziki
- 1. lis
- 1. kuna

Łowczy Obw. 4 i 10 na gościnnych „występkach”
w Obw. 164 - stary 10-ak

Koniec sezonu 1992 - 1993

Janów :

Obdzekowanie: 52.323.000 zł.

byki	3
dziki	28
kozły	15
kozy	1
lisy	12
zające	328
koguty	62
kaczki	35
kuropatwy	1278 (650 dewizowych)

Król zajączy sezonu: Kol. R. Moczulski - 26

Pisz :

Obdzekowanie: 89.379.000

jeleni byk	: 13
tanie	: 19
cielaki	: 13
kozły	: 18
kozy	: 25
kozłeta	: 21
dziki	: 30
lisy	: 6
ciężewie	: 2
zające	: 2
kaczki	: 7



Na rogach
w gościnnym domu
Państwa Podków
19-20.06.1993

Smakują raki:
Sergiusz Włomajewski
Karol Purski, Włodzisław
i Hubert Podków



P. Teresa (Elżbieta) Podków i Sergiusz Włomajewski
i półmisek rakiów szlachetnych



Wszelobecne wnykarstwo



Efekt dwóch psichobów:
Łowczy: K. Purski i nieco-
taczane psy: Filon, Nona
i Kaja



Polowanie na kuropatwy 13-18-IX-93 Grupa Philippe Andrieu



Łowczy - Karol Purski, Bruno Bernasconi, Renaud hr. d'Andigné, Jean Rouge, Adam Rybiński
Kłęczą: Louis hr. de Segonzac i Philippe Andrieu, Krzysztof Podolec z Kają i Filonem

padło 406 kur



Polowanie to przyniosło do kasy Kółka 111.972.000 zł.
Zysk netto wyniósł 76.208.500 zł.



W kuchni
u P. Alic Cyle



Rykowisko 95



K. Pierski ze swoim bykiem - Wiklinny



K. Pierski, St. Zadwoga, A. Rybiniski



Efekt rykowiska:
2 byki, 2 kozły
i żyzik

Polowanie 13.11.93. Hubertowskie



Choć padło jedynie 2 lisy i 3 zające wszystkim
poprawił się humor przy pieczonym na rożnie
prosiaku, kiełbaskach i....



Kazimierz Jurekiewicz, Krzysztof Kowalski, Roman Kuc z synem
Bogdan Młynarski, Siergiej Wierojewski (tytuł)
Języ Chłapala, Krzysztof Kowalski, Andrzej Anielski





5. 12. 1993

W 22 strzelby strzelono 68
zajęcy

Pokot w Komarnie



Polowanie wigilijne



18-19. 12. 1993



od. lewej: Czesław Bartosiewicz,
Henryk Alchazi, Wiesław: Andrzej
Tymel, Tadeusz Bartosiewicz,
Łowczy: Tomasz Łowicki,
Marian Bartosiewicz i
Henryk Nosek.

Strzelona łoszek -
i sprawa lewo zymu:
Józef Auerbach (tytuł - 1
z prawej).



Wojciech Grybowski
i Henryk Nosek
oglądają zabytkowe
w rękach rękawic
→ zająca

Koniec sezonu 1993 - 1994

Janów:

Odszkodowania: 5.170.000 zł

dziki: 2
kozły: 15
koza: 1
lisy: 9
zające: 317
kuna: 1
kocoty: 30
kaczki: 50
kurapatwy: 820 (406 bezizowych)

w 15 polowaniach zbiorowych wzięto udział 228 myśliwych
Król zajączy sezonu: kol. w. Podolec - 28

Pisz:

Odszkodowania: 58.500.000 zł

jeleni byk: 11
Tanie: 29
cielęta: 18
rogacze: 16
kozy: 24
kozłeta: 20
dziki: 13
lisy: 5
zające: 2
kaczki: 4

Polowanie na kuropatwy 9-14 września 1994



Łowcy: K. Parski, Philippe Andrieu, M. Louge, Renaud hr. d'Andigné
przy strzale na "jakóbkach"



Zakończenie polowania, tradycyjnym beczkowym
wódkiem "Voni".

Nasza tradycyjna grupa Francuzów strzeliła 428 kuropatw.
Polowanie to przyniosło do kasy Kół 9.477,1 D.H.
czyli sumę 136.242.780 zł. Zysk netto wyniósł 92.745.810 zł.
Obserwowano znacznie gorszy stan kuropatw w Towisku
Pytanie - czy w kolejnym sezonie organizować polowanie
bezczowe na kuropatwy?



P. Ryszard Łybe przyjmuje gratulacje
od kol. P. B. Brzozowskiego, W. Niemojewskiego i J. Radziwonki



Powrót do domu



P. Wróblewska, P. B. Brzozowski, P. Ala Łybe, J. Sulgostowski, St. Jabłkowski
i starsi - St. Zabiega

5/6 listopada
1994

Polowanie
hubertowskie



Nadleśniczy P. Zieliński, J. Łachacz, Łowczy T. Zawilński, St. Męćacki



Mroczyste ślubowanie i ceremonia mazania farbą przy pierwszym strzelonym
byku Tadeusz Bartosiewicz i Łowczy Karol Purski



7 stycznia
1995
Las Konstantynowski

a teraz daj pyska!!!



1 w życiu byk Kol. Tadeusza Bartosiewicza
i w dodatku srebrny medal



Przeżwa na kiełbaski

*W. Rybiński, J. Sulgostowski, K. Pierski, A. Czartoryski
A. Tyneł*



14 stycznia 1995

Las konstantynowski

*„Dzik na rozkładzie” w wykonaniu Łowczego
Na pierwszym planie: Dysio – twórca sukcesu*



4 Dzikie i wszystkie warchlaki



Tradycyjne ognisko w przerwie polowania.

15 stycznia 1995
 polowanie na zające
 "Łamek"
 w 18 strzelb padło 65 zająców
 królem polowania został
 Włodek Niemojewski - 8
 w czym 5 na jednym stanowisku



Łowczy Karol Purski



W. Niemojewski, M. Bartosiewicz, R. Moczulski, K. Purski, A. Czartoryski,
 A. Rybiński, W. Podolec, T. Bartosiewicz.
 Takie pokłady będą coraz rzadsze

Koniec sezonu

1994 - 1995

Janów:

Odszkodowania: 9.495.000zł

Szkodniki: 52 psy
44 koty
11 szok
2 wrony
46 kunyko

Królem sezonu zajęczego
został Kol. W. Pędołec - 24

jeleni byk	- 1 (srebrny medal Kol. T. Bartosiewicza)
dziki	- 6
kozły	- 13
koza	- 1
lisy	- 20
zające	- 265
kaczki	- 131
kurapaty	- 667 (428 dewizowych)
dzika gęś	- 1 (Konstanty Brniski)
koquły	- 31

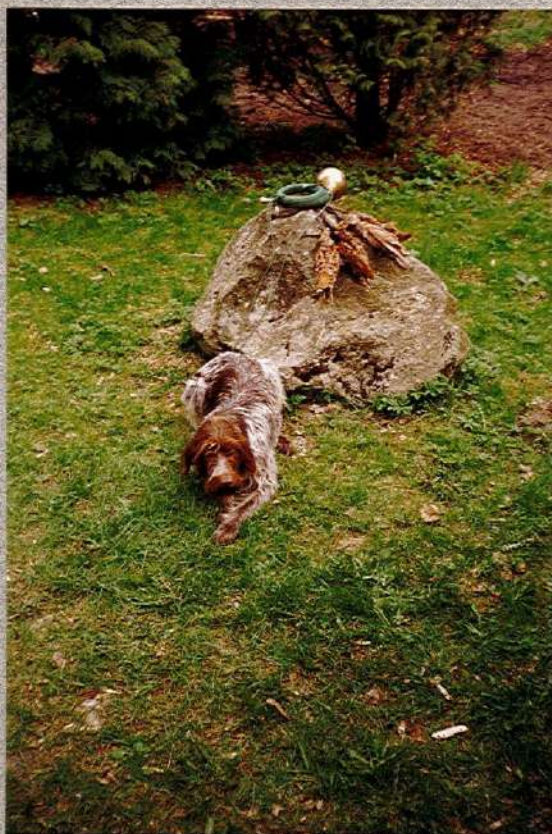
Pisz:

Odszkodowania: 31.974.000zł

jeleni byk	- 12
Tanie	- 20
cielęta	- 15
kozły	- 13
kozy	- 22
kozlęta	- 12
dziki	- 4
lisy	- 12
zające	- 4
<u>wilk</u>	- 1 Kol. W. Gzybowskiego



25-27.04.1995 - Po wieczornym ciągu:
Łowcy: K. Puzski, W. Podolec, P. Belina-Bryżowski i K. Podolec



Nora - i efekt 3 ciągów Stonek





Łowczy strzela tym razem
3 3 litrowej butelki czerwonego
wina

efekt polowania: 2 żuki
2 liszy

P. Stasz, J. Sulgostowski, W. Niemojewski, K. Purcki, A. Tyneł
i A. Kowalski

4. listopada 95

Polowanie

ku czci

Św. Huberta



Wspólne zjedzenie przy ognisku na którym „dochodzi”
pyszny baran - specjalność Kzysia Kołobziejskiego
K. Podolec, A. Komorowski, T. Podolec, J. Chłipański, K. Moczulski, R. Moczulski,
W. Gnybowski, R. Kul, Z. Jankowski, A. Tyneł, W. Niemojewski, W. Podolec, K. Purcki,
A. Kowalski, J. Sulgostowski, W. Sechowski





Wanbopol - ekipa przystępuje do budowy drabiny: H. Bartosiewicz, R. Kuc, R. Hoczulski, T. Bartosiewicz, W. Podolec, J. Chłipański, K. Podolec

2 maja 1995

stawianie ambon

Łowczy też pracował za wyjątkiem tych chwil gdy robił te zdjęcia.



Już prawie gotowa!



Jak taki łowczy ułatwia pracę! O tym wiedzą: K. Kotodziejski, J. Chłipański, K. Podolec i H. Bartosiewicz.

6. stycznia
96

Las Konstantynów

2 Dzik
6 zającz



J. Chłopała, R. Kuci, T. M. Pęksowicz, M. Wawrzyniak (strachnik) K. Pódec



A. Kowalski, W. Mamojski, K. Guchowski, R. Mironiuk, S. Jabłomowski, P. Starek

24 lutego 1996
ostatnie pobieranie zbiorów
obfitowało w snieg.
Strzelono 2 Dzik



Koniec sezonu 1995 - 1996

Janów:

Odszkodowania: 1.275 zł	jeleni byk: 1
Szkodniki: 64 psy	dziki: 14
37 kotów	kozły: 8
15 srok	lisy: 10
301 wężyków	zające: 252
	koguty: 16
	kaczki: 28
	kuropatwy: 186

W 16 palowaniach zbiorowych wzięto udział Łącznie 243 myśliwych
Kłód zającego sezonu: Kol. H. Bartosiewicz i W. Niemojewski - po 21

Pisz:

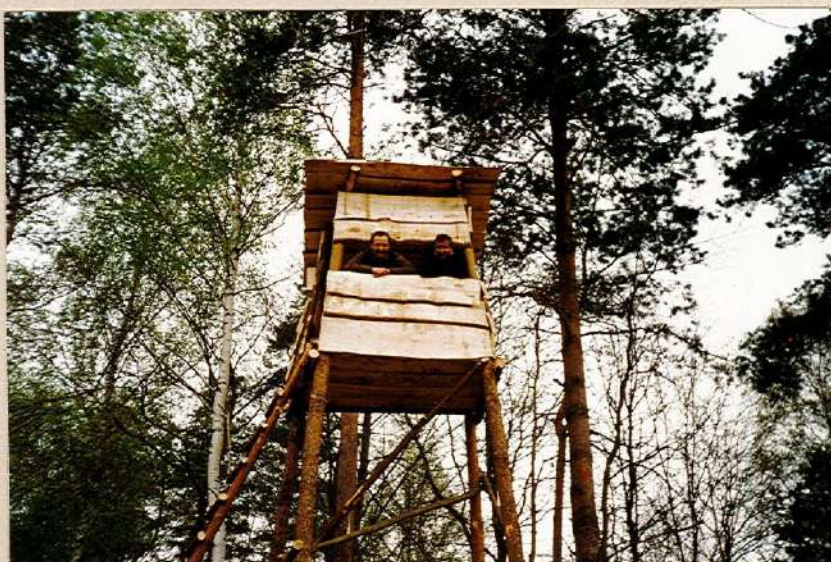
Odszkodowania:

jeleni byk	: 10
Tanie	: 17
cielęta	: 15
kozły	: 8
kozy	: 12
koźlęta	: 7
dziki	: 6
lisy	: 9
zające	: 4



Nadzór techniczny sprawuje Inż. Konstanty Bniński - Skarbnik Kół.
Ochrona obiektu: Nona

1 maja 1996



Proba wytrzymałościowa K. Bniński i R. Kul



Łowczy tej pracował

K. Purski, M. Wawrniuk,
A. Lukianuk



1996

Do tej wolierzy...

Tragedia w Romanowie



Przez wyprowadzenie w siatkę brazier dostał się pies - Tajka byłego strażnika W. Michałuka i...



zagrzyź 50 młodych bązantów!!!



*Zrozpaczony Łowczy terenowy
Włodzimierz Podolec*



Romanów: W. Podolec i K. Biniński ze swą pierwszą stonką
2 maja 1996 po wieczornym ciągu na Łtotej Łączce.



P. Andrzej Kowalski i W. Bogumił Podolec
na Nosowie



Na kaczkach
31 sierpnia / 1 września 1996

Konstanty Biniński - strzelec
na Nosowie

Rykowski 96'

W dniach od 20 do 28 września 1996 roku w Okr. 164
- Leśnictwie Ławosiek i Borek przebywało 6 myśliwych berlińskich
z Niemiec



Pierwszy byk tego rykowskiego



R. Appenzard tylko podczas preparowania jeleni.



Cała grupa myśliwych
z Niemiec
nieodłączne piwo
i moczące się trofea

Horst D. Lessmann, Klaus Schröder, Peter Naundorf, Jörg Schwaigel, Heinrich Haake, Friedrich Hiltrop



*Horst-Dieter Lessmann z wieniem
byka wagi 5,65 kg.*



*Klaus Schröder z wieniem byka
wagi 5,55 kg.*



*Heinrich Haake z wieniem byka
wagi 4,35 kg.*



*Peter Naundorf z głową byka
waga wienca 4,10 kg.*



Nasi „goście dewizowi” całą grupą z trofeami.

Niezwykle pomocnym w organizowaniu tego polowania był P. Tomasz Zawiliński pełniąc honorową funkcję tłumacza i poprowadzającego.

Kóło za zakwaterowanie, wyżywienie, organizację polowania, za „własnego” pilota i za strzeloną zaimizję otrzymało 24.774 zł i 37 gr.
Wydatki na organizację pochłonęły sumę 5.995 zł i 13 gr.
Zachód wyniósł 18.779 zł i 29 gr.

Podczas polowania strzelono:

1) byk - 133 kg	- wieniec wagi 4,10 kg
2) byk - 141 kg	- wieniec wagi 5,65 kg
3) byk - 126 kg	- wieniec wagi 4,35 kg
4) byk - 127 kg	- wieniec wagi 5,55 kg
5) łania - 81 kg	
6) dzik - 56 kg (wycinek)	

Nasza wspierająca gospodyni
P. Ala Cyle





27 października 1996

w pogoni za dzikiem
na biesiadę jubileuszową

Łowczy Karol Puzski z upolowanym lisem
Las- Pasioka



Koniec polowania: teraz już można spróbować Smirnova
Probuja: P. Cz. Bartosiewicz, W. Podolec, L. Kotodziejski, R. Horzalski,
R. Kuc, J. Jętko, A. Komorowski, W. Podolec, J. Chłipański

Efekt: 1 dzik - Andrzeja Komorowskiego
3 lisy - Cz. Bartosiewicza, R. Kucia, W. Puzskiego
widziano jeszcze około 20 dzików
w 10 strzelb



PROGRAM OBCHODÓW

Dzień pierwszy 09.11.1996r. (sobota)

8.00 - Zbiórka myśliwych: Leśniczówka Konstantynów
(polowanie: jeleni, dzik, lis, zając).

12.00 - Wspólne śniadanie w lesie.

14.00 - Zakończenie polowania.

17.00 - Pałac w Konstantynowie
- pokot
- część oficjalna



Z okazji 50-lecia wspólnych łowów
Zarząd koła łowieckiego "Darzbór" w Warszawie
zaprasza

W.P.

na Jubileusz w dniach 9-10 listopada 1996
w Konstantynowie nad Bugiem.

PROGRAM OBCHODÓW

Dzień pierwszy 09.11.1996r. (sobota)

8.00 - Zbiórka myśliwych: Leśniczówka Konstantynów
(polowanie: jeleni, dzik, lis, zając).

12.00 - Wspólne śniadanie w lesie.

14.00 - Zakończenie polowania.

17.00 - Pałac w Konstantynowie
- pokot
- część oficjalna
- przyjęcie

Dzień drugi 10.11.1996r. (niedziela)

8.00 - Msza Św. w Konstantynowie.

9.00 - Zbiórka myśliwych: Hajki
(polowanie na zające)

14.00 - Zakończenie polowania jubileuszowego wspólnym ogniskiem.

Serdecznie zapraszamy wraz z Paniami dla których w trakcie polowania przewidziany jest oddzielny program. Zapewniamy noclegi z piątku na sobotę (8/9 listopada) oraz z soboty na niedzielę (9/10 listopada).

Prosimy o potwierdzenie telefoniczne swego

1946



1996

9.11.96r. 1945

50 LAT DZIAŁALNOŚCI KOTA KOWIECKIEGO
DARZBÓR WARSZAWAZYCZE DALSZYCH SUKCESÓW W OCHRONIE
ZWIERZĄT DZIKO ŻYJĄCYCH I CAŁEJ OJCZYSTEJ
PRZYRODYALEKSANDER NIIT KOMPA
VICE PREZES NRE

Gotwiecie Kotu, wspomnianego Koła Darbór,
było mi bardzo miło być razem z Mamą.
Życząc wielkiej przysięgi i sukcesu towarzyszącego

Piotr Guzecki
Lecący wycieczki

Bo nasz pierwszy bratem uderzył w tatny
mroczność. Jednym zaktualizowany wspomnień
atmosfer - John W. Brown

Wzięliśmy za tak wiele zaproszenie swoje
wszystkie litanie Koła Kowieckiego wielkiej
potrzebności i obfitości towarów -
syn dawnego Mysliwego z Krosów

Ks. Prochowski
Mieczysław Milerowicz Ks. Stark

W br. ujęcie 40 lat od przyjęcia siebie do Koła „Darbór”
w którym pobrałem z przyjaciółmi kolegami czytelnymi praca
przez 20 lat. Tydzień spędzony chwał w polu i lasie nie zapomnę
o całym życiu. Życie ludzkie tak wyjątkowych przeżyć.

09.11.1996r.

Władysław Ben
+ ANTOŁOWIE (młody)

Kolega leśnik z koła, Dobrowolny - też
z Podlania żyjący pomysłowych, zdrowo
ducho zdrowo dla Kolegów z koła
Dan Bóv z okazyj tak przykrych wzmian
założenia koła, był też w latach 1966-69
wspierający inicjatywę do koła, Dan Bóv przy
WSR Olsztyn. Dziękuję za zaproszenie
9.11.1996.

Dan Bóv
Zakupie Bogdan

Janusz Tytel.

Susanne

Dziękuję za przemiłe 2 dni w 50 ciekaw
lecie koła
Hanka Niemejewa

Andrzej Bontogryn
Wan Dykman - dla u - uchwycenia
słuch - słuchania

Dziękuję za piękne przyjęcie i pokarmienie
i obiadów 50 lecie koła

Dan Bóv
Roman Skarbek
St. Justyna

Wspaniałe przyjęcie
Podziwiam cię i wszystkich
Mam Skarbek

Kolega leśnik z koła, Dobrowa - też
z Podlasia żyjący pomysłowych, zdrowo,
dużo zdrowo dla Kolegów z koła
Dan Bóv z okazy jak przykry wzmianka
założenia koła, byłem u niego 1966-69
wobec inicjatywy do koła, Dan Bóv przy
WSR Olsztyn. Dziękuję za zaproszenie
9.11.1996.

Dan Bóv

Trakupie Bogdan

Joanna Tytel

Susanne

Dziękuję za pierwsze 2 dni w 50cie
lecie koła
Naride Niemejewa

Andrzej Bontogrodzki

Wspaniałe spotkanie - dla nas wspaniałe
schronienie, obrotowa

Dziękuję za piękne przyjęcie i pokarmienie
i obrotowa 50lecie koła

Dan Bóv
Roman Stankowski
Stankowski Zdzisław

Wspaniałe przyjęcie
Podziwiam cały zespół i dziękuję

Man Skarbek

Bardzo proszę o podanie mi tej kwoty
na 50 lat. Wtedy wpłynęła do banku Kredyt
A dłużej - co było wielkim zwycięstwem
w upamiętnieniu jubileuszu
9. XI 96 Radosław Janowski

Bardzo Sławomir 9 XI 1996.

Od grupy myśliwych z Mazur
z okazji 50-ego lecia Józefa
"Dobro" sordos na prozelitonia
L. ery, Henryk Bandyga

Było w niedzielę 9. XI 96 był tak długi -



Było fajnie, miło i wesoło.
Niech Bóg Dary jak najdłużej.
Kolega z Mazur. H. Nosek.

Portret Józefa 96-11.09.

Na pamiętkę spotkanie z okazji
wspomnianego jubileuszu 50 lecie kate
Łonickiego. Marek i Tadeusz Barbsiewicz

Bartosiewia Gostow
Konstancynow 9-11-1926
Bartos.

DZIEKUJEMY ZA MIŁĄ DARWĘ
DARZBÓR WSZYSKIM MYŚLIWYM.

T. BARTOSIEWICZ

Uwaga
Bartosiewicz.

Z najlepszymi życzeniami
najbliższemu przyjacielowi

Lechcie Piotrowska

My również

Maria Komorowska

Lechcie

Andrzej Komar

Mieczysław Komorowski

Moja najbliższa przyjaciółka DARZBÓR

S. A. Komar.

"Dobrowola" do lat Dobroć

Jan

Henryk Melnicki i Marta Melnicka
Dziękujemy za wyśmienite przyjęcie

Chętnie znowu na następne 50 lat
chodźcie do nas

Z okazji 50 lat następnych 50 lat Hubert
Katarzyna i Krzysztof Chłapczyński
Podolcowie
09.11.96 (21⁰⁰)

Z okazji pół wieku żyjemy
następnych wielu lat udanych
łowiów
Alicja i Woldemar Andrzejuk.

My również
Józko Krystyna
Józko Zbigniew

Z okazji 50 lat
odcieniam ~~do~~ kogo nurego
wiosek Goculany.

Z nadzieją na następne wspólne 50 lat
Dane i Brantaw Komorowsky

Niech los myśliwym hoła dający
jak najwięcej nie tylko tufołów ale i wspaniałym
wzorem z. bycia człowieka

Konstanty Brinicki
Marek Brinicki

Szanowne górsze podziwowanie
kolegów broniących za albrucami
wielką pracę w przygotowaniu imprezy
Dziot Sten.

Jako Senior - 40-letni członek Koła
Dąbów, zjrzę młodszym kolegom
dalszy ciąg pracy o gospodarce Łowickiej
na terenie obwodów 4, 10 i 164



Z okazji 50-lecia dąbów
wszystkim członkom Koła „Dąbów”
Marek Kuderka

50 lat urodzonego „Dąbów” to również
moje osobiste 25 lat w tym Koło.
Aby atmosfera i przyjęcie prężnie współdziałać
kolegami przetrwała następne pokolenie
W. Kochanowski

Prośbę o zapewnienie oile wszystkich kolego
Wszystko koto, ze cudowne przyjecie Twojcie
Jeszcze doznaniem przez 24 lata

Przeleg

H. Grybowski

Do jui wiele lat minelo od kiedy wstepien do tego
kota (44) a jednak dopiero teraz po raz pierwszy
widalo mi sie przyje na ten jubileum. Bardzo sie z tego
cieszę tymczasem, ze widalo mi spedzić tak wspanisty czas
jak zawsze wiele wspaniałości.

Janusz Radziwiłł

Dobrych 50 lat wspólnych

Tonów dla wszystkich kolego

Wielgostowski

Mojemu Dawidowi

Dawid

Janusz St. Dm. Sufostowski

Jest mi bardzo miło i
przyjemnie na jubileum
50 lat koto Twojcie

Dawid

stosownie do Twojcie

Zawożem było nam gościć w Szkole Podstawo-
wej w Konstantynowie, dawnej rezydencji Zyberke-Platerów,
Koło Łowicza "Darebór" z okazji jubileuszu 50-lecia

Wicedyrektor szkoły

Konstantynów 09.11.1996r.

Tadeusz Stryciński

Z podziękowaniem za prze-
bieg miłośności 50-lecie Koła

Przed Młod.

Nasze życie koniec naszej Towarzystwa
cierpieli grzechami z jubileuszem
Chyba wszystko wyszło D. K.

Władimir
Dr. de Saint-Gilles

Oby wszystkie nasze miłości tak wyrażały się,
i jeszcze trwały. Rozmawiajmy jubileuszowi.

9.11.1996

Włodzisław

Konstantynów 9.11.1996.

2 podziękowaniem

Darebór

Zabawa była wyjątkowa
bardzo miło o białego
wina

Dozostał Włodzisław
Włodzisław Włodzisław
(Kerol)

Łukasz Andrzej

I okazji 50 lat istnienia Kole Lwowskiego
"Dziś" i Wzrostu z poświęceniem
ze pełną ciałą i sercem w Lwowie
ożar życia i miłości między i kochając
otwierając w naszym gronie

stworze

Roman Dui

Barbara mi się przyja-
żel przyjaźnię Pa. Dole-
Łódź Janusz

Do wszystkich tych
iżem dotychczas się potężnym
staną -

Władz Rybiński

9.11.96



Obprawa przed polowaniem
Łowczy Karol Pirski gra
sygnał: „Powitanie”

R. Moczulski, W. Siemajewski, W. Socharski, K. Roszkowska-Pirska, A. Kowalski, W. Rybiński,
A. Czartoryski, B. Komorowski, S. Jabłonowski, J. Skarbek, K. Pirski, A. Rybiński



Najważniejszy moment
polowania: losowanie kartek
z numerami stanowisk.

S. Jabłonowski, T. Socharski, K. Pirski, A. Kowalski, B. Komorowski, A. Czartoryski,
A. Rybiński (z kamerą), J. Skarbek.



K. Jaroszyński, M. Kubiński, A. Bawdyga, W. Szmidt, W. Gzybowski, K. Pirski, R. Moczulski,
W. Socharski, K. Roszkowska-Pirska, S. Jabłonowski, T. Socharski, A. Kowalski



Śniadanie w lesie
"przy bubzie"

S. Niemojewski, Nadleśnicy: P. Ligaj,
Leśnicy: K. Kotłowiecki i R. Moryłowski.



Przy piwie z beufki,
grochówce i kretka-
shadi..



Panie Prezesie: uprzejmie
donoszę.....



Przy ognisku:

Prezes: P. Belina-Bogzowski,
H. Melzacki, M. Bartosiewicz,
Bartosiewicz, Maria Melzacka.



A. Komorowski (zaproszony
i posępnym), J. Kaczyńska,
B. Komorowski - poset. minister,
3 matronki, W. Niemcewicz,
J. Sulgostowski, K. Podołec,
A. Rybinski,



Andrzej Gąbrowski, Jan Skarbek, Kasia Rybinska, Marysina Brinska, Ewa Bogzowska
i nasz Prezes Piotr Belina-Bogzowski.



Jan Starbek, Andrzej Gantorski, Adam Rybinśki i Hołysta: Stanisław Rybinśki



Program "rozrywkowy"
Na Pali: przejazd
nad Bugiem. Wiosenny
świąt granicznej.



Wszystkie Panie z dziećmi
Po drugiej stronie Bugu
widzą białoruski bóg.



Mroczysty pokot
przez polacem
Platerów w Konstan-
tynowie.

Łowczy gra sygnały
na śmierć: jelenia,
dzika, kity i zajęcy.



Łowczy na tle
pokotu:

1. odynieć
2. łania
3. liszy (5)
4. zajace (2)

Królem polowania został Kol. Włodzimierz Niemcewicz, który strzelił
odynca 95 kg. Otrzymał 3 rak Pięsa - kieliszek - kulawos - w kufelcie
głowy dzika



Łowczy
z Łowczyną



Stanisław Jabłonowski
mówi o historii Koka:
"i tak jakos się skradało,
że zaraz potem umierali..."



Stuchają
opowiadać
Wuj Stasia:

R. Kuci, ks. Józef Stark, P. Komorowska, A. Tyrol = żona, J. Auerbach, J. Skarbek, P. J. Kopeć,
P. Kotełowska z synem, A. Komorowski = żona





P. Czesław Bartosiewicz - Skarbnik Terenowy



P. Roman Kuc

Znak V-ce Prezesa Naczelnej
Rady Łowieckiej: Aleksandra W.
Kompy - Medal Łasugi Łowiec-
kiej otrzymują:



P. Józef Auerbach - wieloletni Prezes



P. Andrzej Kowalski - b. Skarbnik i członek
Komisji Remizyjnej



Łowczy: Karol Pirski



P. Stanisław Jabłonowski



P. Janusz Rąbziwonko



*Na Hle Ławadu przemawia Prezes: Radek Belina-Pyrozowski
Skarbnik: Konstanty Biniński, Sekretarz Włodzimierz Wiernojewski, Stanisław Jabłonowski
i Ławacz: Karol Pierski.*



Złote odznaki
50-tych lecia Kół
Łowieckiego „Dąbór”
otrzymali:
z rąk Prezesa Piotra
Beliny - Brzozowskiego:

Sergiusz Niemcewski - b. Łowczy
Obwodów 4 i 10, tu rabski syna
młodożmierz



Andrzej Tyneł
- Długoletni Prezes
Kół (do 1996 r.)

Tomasz Zawiliński
- Łowczy obwodu 164
a dawniej całego Kół





Włodzimierz Robolec - Ławczy Terenowy
Obw. 4 i 10 - pódporce Kóła

Andrzej Kowalski

Z okazji 50-ciu lecia Kóła
Ławczy ustanowit i zlecił wykonanie
w złocie 5-ciu sztuk złotych
Odznak Kóła Ławczego „Ławczy”
Wykonał je jubiler Włodzisław
Kalinowski - również myśliciel
i Towarzysz Kóła NKŁ.



Odznaczeni Złotą Odznaką Kóła



Po części oficjalnej
przyjęcia rozpoczęła
się biesiada w pięknie
przygotowanych salach
pałacu w Konstantynowie





W rytm dwisto



Goście: P. Kryształowicz, Dyr. Muciejewski
i Sergiusz Niemcewski



Msza św. w intencji
ujonków Kola
w Kościele w Konstan-
tynowie
-Łąka w Pawłach
kolatorskich.



10.11.96

II dzień polowania: wspólna zbiórka



Strzelono zajscy
Kolem II dnia został
kol. Krzysztof Kotobziejski.



Koniec, już koniec, już koniec naszych łowów, aż ról



Kielbaski i bigos króla II dzień polowania.

11.11.96 - III dzień



Male i nieoficjalne polowanie na koputy dla najwytrwalszych i naszych najładniejszych



Janusz Rąbziński
i Karol Piórski
z łowcami - efektem
jednego polowania.



Tytus Jerzy Socharski

21.02.1911 - 5.02.1997

przedwojenny myśliwy, Łowczy Koła
Łowieckiego „Jemioła” w Warszawie,
wieloletni Skarbnik Koła Łowieckiego „Dąbów”.



s.†p.
Jerzy Chłipański

Rykowski 19-27.09.1997

Wie im vergangenen Jahr so auch 1997
durften wir hier in Karwice eine
heißere und erfolgreichere Jagd erleben.
Für Unterkunft, Organisation und
die gute Führung danken wir
mit einem herzlichen Willkommen

Johnnie Boone

Edward Mitty

So there *finis*

Gregor ~~Frank~~ 1/4

Lowry

Georg Kemmer Karl Wirth

Strzelono: 5 byków, 1 taniś : 1 kozła.

Waga solenów: 3,30 kg, 3,56 kg, 4,96 kg, 5,18 kg, 5,20 kg

trofeum kozła : 103 kg.

Tauia: Istniał naganny - nie w terminie polowania

Grupa stała, pytająca o wagę wieńca, jeszcze na głowie rybnego
zarezczenia (... aby nie był cięższy niż 3,5 kg !!!)

Koń za organizację polowania i trofea otrzymał 10.068 Dn.
 czyli 19.233 zł i 91 gr. Kosztu końa to 4.372 zł 25 gr.



Na „Spalonej Działce“



Nasza Tłumaczka



Trofea tego rykowiska - i twórcy sukcesu



SERGIUSZ NIEMOJEWSKI
1927 - 1998

Prezes Honorowy Koła Łowieckiego "Dąbów"
Wieloletni Łowczy w obwodach 4 i 10.

Strażnik tradycji i dobrego obyczaju
polskiego Łowiectwa.

Sergiusz Niemojewski

Kilka miesięcy temu odszedł z grona wybitnych myśliwych Sergiusz Niemojewski. Ród Niemojewskich ma bogate tradycje. Daleki przodek walczył w bitwie pod Płowcami, za co król Władysław Łokietek uhonorował go herbem Wieruszowa.

Inny przodek był konfederatem barskim, a jego synowie zginęli w powstaniu listopadowym i w wojnach napoleońskich. Konrad Niemojewski, ojciec Sergiusza, był w okresie przedwojennym znanym myśliwym. Jego postać była nierozdzielnie związana z urokiem najpiękniejszych polskich kniei, z gosem psów i dźwiękiem trąbek myśliwskich.

Urodzony i wychowany wśród włoszczowskich lasów Kielecczyny ukochał przyrodę, co wyrażało się w myśliwskiej pasji oraz w doskonałych wynikach hodowli zwierząt łownych. Rodzina Niemojewskich pielęgnowała bez reszty tradycje łowieckie. W takiej właśnie rodzinie ziemiańskiej 5 sierpnia 1927 roku urodził się Sergiusz Niemojewski. Od najmłodszych lat przy boku ojca polował w lasach włoszczowskich w okolicach Lasocina i Oleszna. Z tamtego chłopięcego wieku wyniósł to, co procentowało później w życiu. Umiłowanie przyrody, umiłowanie zwierzęcy i troska o jak najlepsze jej stany.

Zmiany systemowe po wojnie pokrzyżowały losy rodziny Niemojewskich, tak jak losy wielu innych ziemian. Sergiusz Niemojewski zamieszkał w Warszawie. W 1958 r. zmarł jego ojciec Konrad – legenda polskiego łowiectwa. Sergiusza ciągnęło jednak do łowiectwa i przyrody. Ciągnęło do porośniętej lasem ziemi włoszczowskiej, którą umiłował i którą ciągle wspominał. W czasach już nieco spokojniejszych, bo w 1967 roku, wstąpił do Polskiego Związku Łowieckiego.



Przez kilkanaście lat był łowczym Koła Łowieckiego „Darz Bór”, a w 1996 roku został honorowym przewodniczącym tego koła. W latach 1990-1995 był wiceprezesem Warszawskiej Wojewódzkiej Rady Łowieckiej. Za działalność na polu łowiectwa został odznaczony brązowym i złotym Medalem Zasługi Łowieckiej.

Sergiusz Niemojewski nade wszystko cenił sobie godność ludzką. Wspominał z rozżaleniem dawne czasy. Opowiadał godzinami o swoich przygodach myśliwskich. „Łowiec Polski” w swoim czasie drukował pamiątkowe zdjęcia z przedwojennych polowań organizowanych w dobrach ojca i dziadka. Był nade wszystko człowiekiem o dobrym sercu. Zawsze zyczyłwy, ludzki oraz skromny. Na polowaniu najbardziej cenił sobie dobrą atmosferę, pogodę ducha i kolożeńskie stosunki.

Zachęcałem Sergiusza Niemojewskiego do spisania swoich wspomnień łowieckich. Przyjął pomysł z entuzjazmem. Niestety, śmierć przerwała te plany. Po ciężkiej chorobie zmarł 27 kwietnia 1998 roku.

Stefan Pańtak

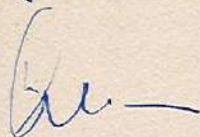
Rykewisko 98

3 herrliche Jagdtage durften
wir in diesem schönen Revier erleben

Besonders danken wir unseren eifrigen
+ erfahrener Jagdführern

Unsere Beute Hirsch 4,5 + 6,2 kg

Wir wünschen allen Jägern des Clubs
DARZ BOR weiterhin viel Wildmannschaft,
Glück + Gesundheit.



Klaus Hachmeister
Firma Drepen + Hachmeister

Jolke Meyer
Hans Meyer

W dniach 20-23.09.1998 odbyło się tradycyjne
polowanie dzwizowe - tym razem dla myśliwych
z dawnego DDR.

strzelono 2 byki: 6,24 kg = 2062 DM
4,5 kg = 1270 DM

wydathi: 2.263 zł. 11 gr.

Wotto Koto otrzymało 7.147 zł i 84 gr.

Nie strzelono byka 20-aka, bo myśliwy stwierdził,
że nie jest Rokofeler.

Rykewisko przy bardzo dobrej pogodzie. Widziano
wiele pięknych - przyszłościowych byków.

Jednego wieczoru na ambonie przy zwałonym
mostku widziałem wilka, byka - 20-aka młodego,
lisa, Tania i wspaniałego Townego 20-aka o masie
wreca około 8-9 kg. Dzwizowiec oniemiał !!!



Nora
przy znalezio-
nym byku



P. Klaus Hackmeier
waga wienca 4,5 kg



P. Hans Meyer
waga wienca 6,24 kg





*Karol Belina Brzozowski
1917 - 1997*

W dniu 15 kwietnia 1997 r.
zmarł opatrzony św. Sakramentami

ś.p.

Karol Belina Brzozowski

porucznik A.K. ps. "Tryb"

ur. 23 lutego 1917 r. w Sokolówce na Podolu.

Żołnierz Kampanii Wrześniowej

i Powstania Warszawskiego w bat. "Kiliński".

Msza św. zostanie odprawiona w kościele p.w. św. Karola
Boromeusza na Powązkach we wtorek 22 kwietnia o godz. 11.00
po czym nastąpi wyprowadzenie Zwiłok do grobu rodzinnego.

O modlitwy proszą żona, dzieci, wnuki, rodzina w kraju i za granicą.



Andrzej Maria Czartoryski
1929 - 1999

1 listopada 1999 roku zmarł opatrzony świętymi sakramentami



ANDRZEJ MARIA CZARTORYSKI

urodzony 12 czerwca 1929 roku w Żurawnie.

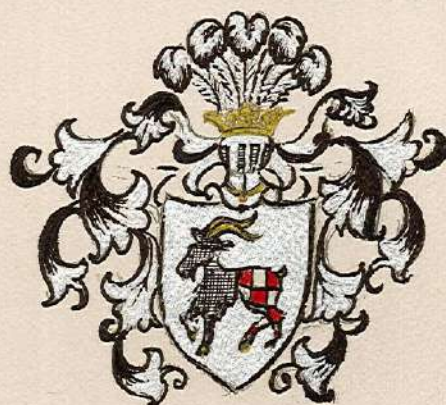
Msza Święta zostanie odprawiona w Kaplicy Matki Boskiej Anielskiej w Zakładzie dla Niewidomych w Łaskach, dnia 4 listopada o godz. 13.00.

Złożenie do grobu rodzinnego na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie, kwatery 4 rząd I, spotkanie przy bramie II o godz. 14.40.

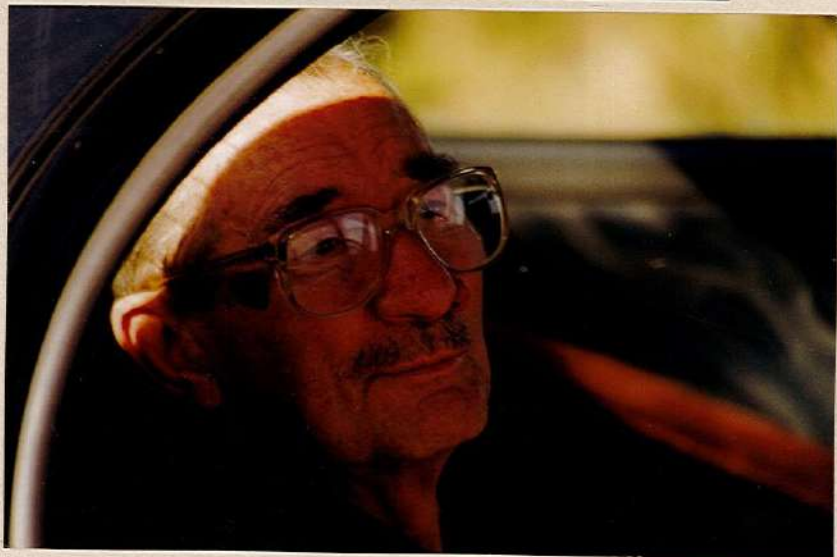
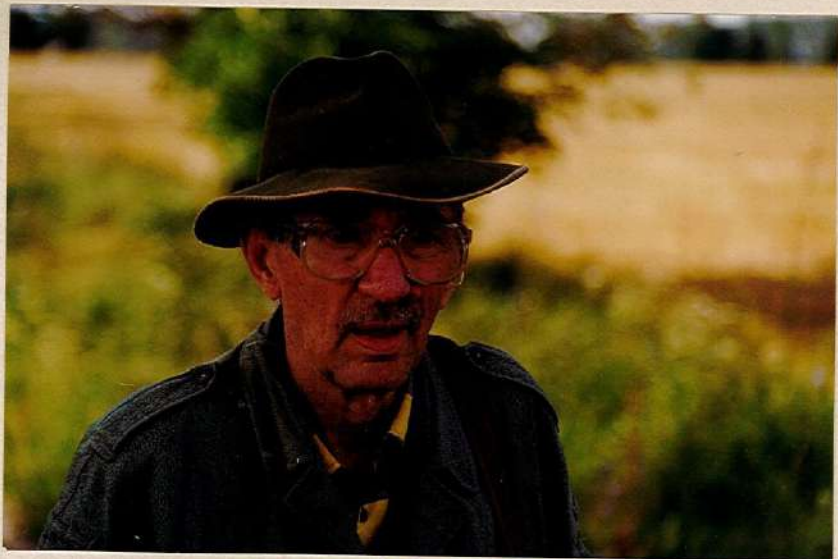
O modlitwę proszą

Żona, dzieci, wnuki, siostry

Zgodnie z wolą zmarłego zańsiast kwiatów prosimy o wsparcie Fundacji Hospicjum Onkologicznego im. Św. Krzysztofa w Warszawie



Andrzej Kowalski



Rykowski 2000

21.09. → 27.09.

Wir bedanken uns für 8 schöne Jagdtage
in diesem herrlichen Revier. Wetter, Unterkunft
und Betreuung waren hervorragend.

Mit dreimal 'Waidmannsheil' freuen wir
uns auf ein Wiedersehen.

Horst Häring

S. Hey

Sabine Traun

Dziękujemy za 8 pięknych dni polowania
w tym cudownym rezerwacie. Pogoda, Zakwaterowanie
i opieka były wyjątkowe.

Przekazywamy "Dziękuję" również za naszą pomoc
w polowaniu.

W.D.

Dziękujemy też do polowania w rezerwacie.
Nasze nadzieje, że nasze dni spędzone
w rezerwacie będą dla nas bardzo cenne
i wspomnienia z tak pięknymi
miejscami z k.t. "Dziękuję"

Mimo Pomocnika

Mimo czasu, choć niezwykłym profesjonalizmem i serdecznością.
Dobre pogoda. Hrabie rykowski. To wszystko sprawiło, że polowanie
można było ułamać. Wff. Jaka ułga

Karel W. W. W.
Lewy.



Stefan Kneip
 ze swoim byłym
 strzelonym 25.09 o 6⁰⁰
 na Hejdyku
 Podpraważajscy Stawek
 Białdyga
 Wieniec wagi 5,66 kg



Hans Braun
 i byczek w. 2,88 kg
 Podpraważajscy
 Wiesio Szmigiel



5,66 kg

2,88 kg

4,76 kg

Stefan Kneip

Hans Braun

Sabine Braun



Stanisław Jabłonowski
1918 - 2000

W dniu 20 grudnia 2000r. zasnął w Panu
Nasz Najdroższy Tatuś i Dziadzio

Ś.P.

STANISŁAW JABŁONOWSKI

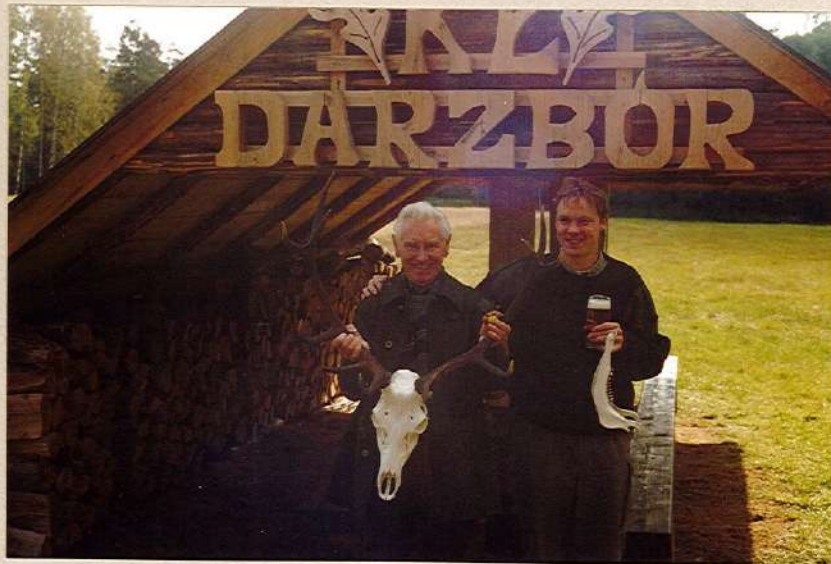
z Przyborowa, Horodnicy, Popowiec

Człowiek gorącej wiary, męznego serca.
Promieniejący uśmiechem i życzliwością dla innych.
Rotmistrz AK, opiekun młodzieży.
Jeden z ostatnich Rycerzy Rzeczypospolitej.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie 28 grudnia 2000 o godz. 11.00
w kościele św. Jakuba przy Pl. Narutowicza,
po czym nastąpi wyprowadzenie na cmentarz w Pynach

Maryjka, Zosia ze Sławkiem, Stanek z Elżbietą
oraz Wanda, Bartek, Basia, Magdalenka, Joasia,
Krzysz, Adaś i Helenka.

Rykowski 2001



Wir bedanken uns für die
schöne und erfolgreiche Jagd
und für die hervorragende
Betreuung. Weidmannsheil!

Geralt, Kasper, Kasper

W. Wierha

Łęka, piwo, na piwo i piwo sukcesu
polowanie i na doskonałym gościu.
Dziękuję

Mikołaj

Umaru, nuzilion
Janusz Janusz

Koniec wstępnego opisu i na ten
koniec uchem z mierzwiwo-
ścią.

Karol Janusz
Łowcy



Rykowisko 2002

Było wstępną: krępię, męty, niecierpie, nocu i poranne, tury
nieprzypadek nocu i wronie ten wspaniały poranne zamknięty
i pokonywać swym smutkiem i do me co komplety tak uciążliwy - dawała
jedną prowadzone przez starego wyjadacza, który jest sztywny jak
rekin. I potem było chłodny wieczór i św. Hubert, który go
przetrzymał po strachu na miasteczku. Złoty przetrwał i poranne
studia tym razem nie urosły. Potem radość, ostatni raz i
chwile radości nad wielkim porannym. To było wspaniałe wywołanie

Wojciech Lechowski

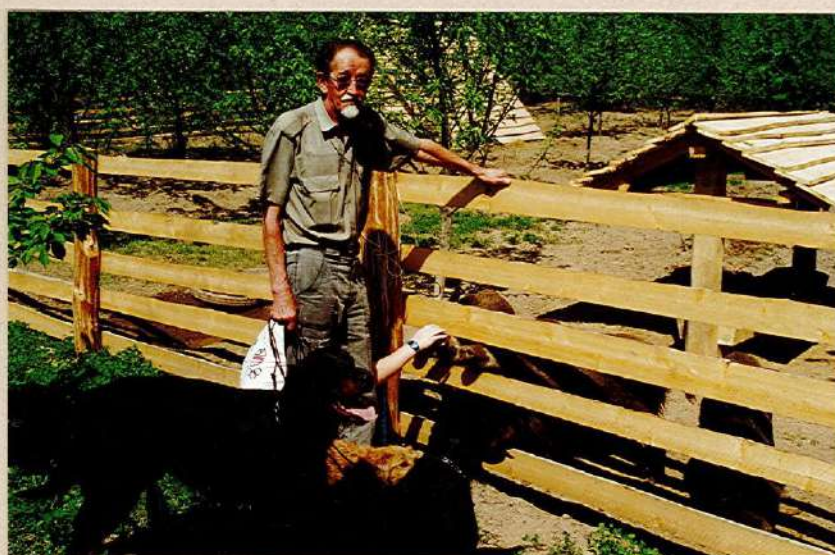
Dziękuję Ci św. Hubert za wspaniałe przyjęcie i bycie
Włodzisławem Mironowem.

Pierwszy raz przejeżdżam rykowisko w Borku. Choć był strach
ale z wieloma emocjami wracam do Uroczyska. Z niecierpliwością
będę czekał do pomocy znowu do tego samego miejsca.

Michał Włodarczyk 21.09.02

Przez dwa tygodnie wspaniałym i ze uciążliwym byciem.
Stwierdziłem wiele rzeczy, które są, wspaniałym miejscem, na którym
miałem nadzieję, która jest, nie mi, zabiłem.
Wracam znowu, dwiema bez końca, ale udało mi się
złodzić pierwszy etap wybudowania (budowa i tworzenie
złodzić wspaniałym budową, napisać, napisać, napisać, napisać, napisać
św. Huberta i laska do jej zalecenia. Rozpoczęłem
formalności prawnego-administracyjnego zwrócić do Uroczyska
i wybudować, budowę. Zakończymy znowu, znowu, znowu, znowu, znowu
czy to było? Tak we wracam znowu

Karol Włodarczyk
Znowu



Dr Janusz Dunin-Sulgostowski

*Sędzia kynologiczny
Młotów polowań, psów, trąbek
i Litewskiej Ziemi*

*Wilno * 25.01.1929 - * 06.12.2001 Warszawa*



1946-2006

Dziśtelnosi Polskiego Związku Socjickiego
jest głęboko smutkiem i niezmiernie
trudnym dla nas i dla całego narodu
w tym czasie. Jest to wielka
strata dla nas i dla całego narodu.
Ktoś kto przetrwał na terenie PZV
i opisał jego historię. Osiągnięcia PZV to miły
i cenny dla nas i dla całego narodu.
Czekamy na niego. Życie wiele osiągnęło
na polu.

Dan Bär
Aleksander Kasper
Przewodniczący
Kapituły Odznaki PZV
4.11.2006

Od wielu lat bóg w naszym świecie
okazuje się zaangażowany w nasze życie w prowadzeniu
organizacji społecznej a w tym okresie zorganizowane
okazuje się z wieloma innymi organizacjami
i z wieloma innymi organizacjami. Należymy do naszego
miłośni organizacji społecznej i opieramy się
połowa polska jako przykład innych ludzi
Kolejny z życia "Dan Bär" pragnie tak być
mała! 4.11.2006.

Dan Bär
Pomoc Łowcy
Łowcy Łowcy
w Białym Podkowie

Mieczysław Dydak

Boson Dury

Krzysztof Kocinski

Chłopi Białoszyby

Niechaj sięgnij

W

Krzysztof Kocinski

Ignacy Mielnik

Lech Szyba

Piotr Szyba

Podolec

Wojtek

Polowanie jaskiniowe

w Obw 164

11-12.11.2006

Konstanty Białoszyby

Włodzisław Polowicz

Z podziękowaniem za gościnność

Marcin i Bernard Tawarz

Dziękujemy serdecznie za gościnę.

Lech i Aleksander Polowicz

Darbow dla wszystkich Polaków
z naszego koła

Henryk Boleg

~~Feb 12. 34.~~

